



MACIEJ MIKUŁA

 <https://orcid.org/0000-0001-6708-004X>
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Biliński, Piotr. Adam Vetulani (1901–1976). Historyk prawa polskiego i kanonicznego. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2023 (ss. 414, ISBN 978-83-233-5265-5)

Keywords: Adam Vetulani, history of Polish law, history of canon law, biography, review

Słowa kluczowe: Adam Vetulani, historia prawa polskiego, historia prawa kanonicznego, biografia, recenzja

Lektura solidnych prac historycznych nierzadko wzbudza wrażenie, że zostały utkane ze źródeł. Ich autorzy stronią od domysłów, oddając głos źródłom, zweryfikowanym w drodze profesjonalnej interpretacji. Nierzadko lektura takich prac nie jest łatwa, czytelnik musi zachować uwagę, by niesiony strumieniem faktów zachował ogłód całości. Niemniej ma przekonanie, że został mu zaserwowany produkt najwyższej próby, stojący w poprzek narratywistycznym koncepcjom w metodologii historii, napisany w zgodzie z klasyczną definicją prawdy.

Taką książką jest monografia Piotra Bilińskiego *Adam Vetulani (1901–1976). Historyk prawa polskiego i kanonicznego*. Czytelnik otrzymuje pracę, w której wykorzystana została obszerna baza źródłowa. Korespondencja bohatera oraz dokumenty urzędowe, w tym interpretowane ze znanstwem dokumenty służb bezpieczeństwa PRL, stanowią jej istotną część. Lektura książki skłania do refleksji, czy monografię tę można uznać za klasyczną biografię. Oczywiście Autor w skrupulatny sposób, skondensowany niemal jak we frazach w *Polskim Słowniku Biograficznym*, kreśli sylwetki przodków i rodzeństwa Adama Vetulaniego, niemniej w odniesieniu do osoby bohatera w prezentacji wątków prywatnych zachowuje pewną wstrzemięźliwość. Tym samym profiluje książkę w sposób, który pozwala kwalifikować ją bardziej jako biografię zawodową i studium z historii nauki niż jako holistyczne ujęcie życia prof. Vetulaniego. Zapewne decydowały o tym dostępne źródła oraz niechęć autora do eksplorowania wątków już znanych i ustalonych w literaturze, choćby w wydanej rok wcześniej monografii syna Adama – Jerzego Vetulaniego (Katarzyna Kubisiowska, *Vetulani. Piękny umysł, dzikie serce*, Kraków: Znak, 2022). Niemniej czytelnik otrzymuje zestaw najważniejszych in-

formacji z życia prywatnego. Niestety było ono dotknięte tragediami, by wspomnieć o kalectwie żony wskutek ostrzału artyleryjskiego w styczniu 1945 r. i o tragicznej śmierci syna Jana w 1965 r., w którego ostatnim pożegnaniu uczestniczył przyjaciel rodziny – arcybiskup Karol Wojtyła.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy z nich, „Rodzina”, ukazuje dzieje rodziny Vetulanych, począwszy od wzmianek o ich przybyciu na Węgry w końcu XV w., ich losy w XIX-wiecznej Galicji, przez tragiczne lata wojny, kiedy to jego brat Kazimierz został w 1941 r. rozstrzelany przez Niemców we Lwowie, aż po wybrane losy członków rodziny sięgające współczesności. Rozdział 2 poświęcony został młodości Vetulaniego i jego karierze zawodowej, sądowej i akademickiej na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, do wybuchu II wojny światowej. Wśród wielu wątków, w tym jego uczestnictwa w wojnie z bolszewikami w 1920 r., zwracam uwagę na temperaturę dyskursu akademickiego z Rafałem Taubenschlagiem, a także zdobywanie szlifów badawczych podczas pobytu stypendialnego we Francji. Osobny rozdział poświęcony został wojennym losom Vetulaniego. Paradoksalnie napisanie tej części nie było prostym zadaniem przez wzgląd na fakt, że Vetulani jest autorem książki wspomnieniowej *Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii 1940–1945* (Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1976). Owa trudność polegała przede wszystkim na tym, by nie ulec narracji bohatera zamieszczonej w jego wspomnieniach. W monografii to rozdział najtrudniejszy w lekturze. Wynika to z nagromadzenia wątków i faktografii, jaką udało się Autorowi ustalić z różnorodnych źródeł. Jednakże to właśnie dzięki tej metodzie Biliński mógł naszkicować obraz wydarzeń, uwzględniając zróżnicowaną perspektywę.

Z subiektywnego punktu widzenia najbardziej frapujące są opisy działalności prof. Vetulaniego po II wojnie światowej (rozdziały 4–8). Zarówno aktywność w powojennym ruchu ludowym, jak i permanentna inwigilacja ze strony organów bezpieczeństwa, szykany w postaci odmowy wydawania paszportu, praca na Wydziale Prawa UJ infiltrowanym przez tajnych współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa, stanowią składowe skrajnie trudnych warunków działalności profesora po 1945 r. Już sam fakt jego powrotu do Polski, motywowany chęcią pracy dla kraju, stanowił powód do napięć w środowisku emigracyjnym, o czym Biliński pisze ze szczegółami. Niekiedy można odnieść wrażenie, że niektóre wątki giną wśród drobniawo zestawianych faktów. Sukcesy, takie jak doktoraty *honoris causa* czy otrzymanie orderu papieskiego, przytłaczane są narracją o zmaganiach Vetulaniego z nieuczciwością i bezprawnością działań płk. Juliana Polan-Haraschina czy o nieudanej próbie reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności. Ale właśnie ta dysproporcja między tym, co wzniosłe, a tym, co stanowiło o codzienności, ukazuje prawdę o życiu prof. Vetulaniego.

Biliński nie pomija żadnego z istotnych składowych życia akademickiego bohatera książki. Dowiadujemy się o przesłaniu, jakie Vetulani otrzymał od swego mistrza – Stanisława Kutrzeby – by cyzelował każdy tekst i by nie poświęcał cennego czasu na pisanstwo publicystyczne. Otrzymujemy także obraz jego relacji z uczniami, od których wymagał bardzo wiele. Niemniej charakterystyka dorobku uczniów została przeprowadzona nierówno. Kryterium uzasadniające węższy lub szerszy jej zakres, czyli data uzyskania stopni naukowych przed śmiercią Vetulaniego, niestety nie było konsekwentnie przestrzegane dla wszystkich uczniów. Dowiadujemy się także o szacunku, jakim darzyli

Vetulaniego studenci, a zasłużył nań nie tylko rzetelnością pracy dydaktycznej, ale także bezkompromisową obroną praw wszystkich studentów, w tym pochodzenia żydowskiego. W okresie nasilenia nastrojów antysemitycznych na przedwojennych uniwersytetach było to nieoczywiste. Autor relacjonuje przedmiot badań Vetulaniego, skupiając się na najważniejszych wątkach. Jednakże w przypadku prezentacji dokonana tak zasłużonych badaczy jak bohater książki niełatwo zaradzić uczuciu niedosytu.

Z relacji źródłowych ujawnia się wizerunek człowieka wiernego swym wartościom, poddawanego niełatwym próbom życiowym, a mimo to rzetelnie wykonującego pracę akademicką. Rzetelność w badaniach naukowych, chęć pracy dla Polski, przywiązanie do tradycyjnych wartości, w tym wiara w Boga, zostały subtelnie wplecione w opowieść o tytanie pracy, o autorze publikacji nadal cytowanych w nauce światowej, o naukowcu, który po dziś dzień wspominany jest z najwyższym uznaniem podczas międzynarodowych konferencji naukowych po obu stronach Atlantyku. Jednocześnie książka Bilińskiego to wartościowe studium historii nauki polskiej w trudnym XX stuleciu.